

Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of Oct. 3, 1917, on file at the Post Office of New York by order of the Postmaster General.

No. 149. Rok XXIV. DAILY AND SUNDAY.

NEW YORK, Niedziela, 30-go Maja, (Sunday, May 29th), 1921.

Entered as second class March 31st, 1914, at New York Post Office, New York.

Cena numeru 3 centy

Aljanci ustanawiają na Gornym Śląsku strefę neutralną ŻYDZI TYSIĄCAMI UCIEKAJĄ Z ROSJI DO POLSKI I RUMUNJI

ALJANCI ZGADZAJĄ SIĘ NA USTANOWIENIE STREFY NEUTRALNEJ NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Francja obawia się, ażeby ustanowienie strefy neutralnej nie przesądzało wyznaczenia ostatecznej granicy

PARYZ, 28 maja. — Rada ambasadorów zatwierdziła plan ustanowienia strefy neutralnej pomiędzy powstańcami górnośląskimi i niemieckimi oddziałami ochotniczymi na G. Śląsku, ale postanowiła dla wyznaczenia ostatecznej decyzji w tym względzie zająć do międzyaljanckiej komisji plebiscytowej na G. Śląsku jedynomyślnego zatwierdzenia następujących projektów:
1) Utworzenie neutralnej strefy obejmującej terytorja sporne pomiędzy polakami i Niemcami.
2) Obsadzenie tych terytoriów przez wojska aljantyczne.
3) Zajęcie przez wojska polskie i niemieckie tych obszarów, które głoszące poważną większość, opowiedziały się za przynależnością do Polski lub do Niemiec, dopóki na G. Śląsku nie zostanie wyznaczona ostateczna granica pomiędzy Polską a Niemcami.

Rada ambasadorów odrzuciła angielsko-włoski projekt na podstawie którego Polska albo Niemcy zajęłyby już na stałe te obszary które nie są objęte sporem. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w Tokio, uzyskała pochwałę od Mikada za pozycję pisane przez nią w języku japońskim.
Jest to pierwsza cudzoziemka, która uchwadła w zupełności japońskim językiem poetyckim, staje się wybitną aktorką Dalekiego Wschodu.
Nowa rewolucja przeciwbołszewicka we Wschodniej Syberji



Mrs. Charles Burnett

AMERYKANKA — POETKA JAPONSKA

Pani Ch. Burnett, żona w polskiego attaché Stanów Zjednoczonych w Tokio, uzyskała pochwałę od Mikada za pozycję pisane przez nią w języku japońskim.
Jest to pierwsza cudzoziemka, która uchwadła w zupełności japońskim językiem poetyckim, staje się wybitną aktorką Dalekiego Wschodu.

LUODENDORFF RADZI NIEMCOM WYKONAĆ WARUKI POKOJU

BRUKSELA, 28 maja. — Niemcom jest potrzebna ewolucja, a nie rewolucja" powiedział dzisiaj generał Ludendorff, generał kwaterynarski armii niemieckiej, szef głównego sztabu armii niemieckiej — do korespondenta pisma belgijskiego "Indepandence Belgie".
"Jest szaleństwem myśleć o wojnie odwrotowej Niemiec przeciw Francji" — mówił dalej generał Ludendorff — Niemcy muszą się poddać warunkom wersalskiego pokoju i wypełnić je sumiennie. Po okresie dobroty, naród niemiecki musi zacząć obywatelską pracę. Praca jest dzisiaj jedyną naszą bronią. Polityka graniczna jest dzisiaj dla Niemiec samą drugą dobową troską."

BACZNOŚĆ! RODACY BACZNOŚĆ!
W Poniedziałek, dnia 30-go Maja, 1921 roku o godzinie 8-jej wieczorem, odbędzie się **WIEC W SPRAWIE SPRZEDAŻY POLSKIEJ ŻYWNOCIOWEJ POŻYCZKI PAŃSTWA.**
W SALI OB. KATZA, New York City.
SPRAWA WAŻNA! NIECH NIKOGO NIE BRAKNIE!

Z WIECU LUDOWEGO W SCHENECTADY, N. Y.

SALA ZAPEŁNIONA. NASTRÓJ POWAŻNY I PODNIOSŁY. NA WDOWY I SIEROBY PO POWSTAŃCACH GÓRNOŚLĄSKICH ZBRANI ZŁOŻYLI 90 DOLARÓW

SCHENECTADY, N. Y., 28-go maja. — Niedawno, odbył się tutaj wiec wydziałowy, na którym pod wodzą miejscowych parafian przemawiał poseł Masłanka i specjalnie na łg przyszłość przybyli z Chicago przedstawiciele Wydziału Narodowego. Wiec obywatelski odbył się w pobliżu szkoły, ale gdy księża wstąpili do składek na Wydział Narodowy, prawie wszyscy ludzie wyszli z sali. Ani centu na rzeczywistą propagandę nie zebrano.
W ubiegły piątek, w odpowiedzi na dzień wydziałowych niedobitków, zwołał wiec do Red Men's Hall, miejscowość P. S. L. "Wyzwolenie".
Sala wypełniła się publicznością. Przyszli na wiec ci, których interesują sprawy ludowe i którzy pragną zaznać, że do budowy Polski ludowej, gotowi są zawsze dołożyć usiłowań.
W wiec w krótkich słowach wyraził J. Diegilewski, — powołując na przewodniczącego ob. S. Rybickiego. Sekretarzem był J. Głogowski.
Ob. Rybicki w przemówieniu swem powiedział, w jakim celu został wiec zwołany. W sprawie Górnego Śląska i innych, związanych z wewnętrzną historią państwa polskiego i narodu. Przewodniczący zaznaczył konieczność zrozumienia i poparcia sprawy ludowej, bo reakcja jawniejsza zawsze jest czynna, aby rozwojem takich stronniak, jak "Wyzwolenie" zaszkodził.
Następnie przemawiał ob. W. Bojan Błażewicz, redaktor "Nowego Świata" z New Yorku.
W pierwszej z części mów, ob. Błażewicz przedstawił zebrałym Górnym Śląsku, który się porwał wschodniej Syberji zostaną zawędzone do utraty państwa przycięcia.
Połozenie we Wschodniej Syberji przedstawia się następująco: W dniu 24 maja milicja republiki wschodnio-syberjskiej w Niżelsku poddała się oddziałom wojska generała Kappela, który został zawieszony do wkrócenia do miasta przez przeciwników bolszewickich, którzy dali do obalenia tymczasowego rządu wschodniej republiki sympatyzującego z rządem bolszewickim w Moskwie.
Po wejściu wojsk gener. Kappela do Niżelska przeciwnicy tymczasowego rządu republiki wstąpili. Syberji utworzył nowy rząd i ogłosił, że wszystkie instytucje i władze republiki Wschodniej Syberji powinny szanować rozkazów tego rządu.

SOCJALISTY WYKONAJĄ WIELKI WIEC

RYGA, Łódź, 27 maja. — Socjaliści w Łodzi zebrał na ogólnym kongresie układowym i ogłosił, że wszystkie państwa jednolite nie przyznają do bolszewickiej międzynarodowej, a należą do międzynarodowej organizacji socjalistycznej z siedzibą w Amsterdamie.
Prowadząc podjęli przewodniczącą, prosząc pana z komitetu pomocy dla Polskiego Czerwonego Krzyża, aby zajęły się składek.

Dobrowolne samobójstwo plemion murzynów

LONDYN, 27 maja. — Podróżnik do środkowej Afryce, który dwa razy przebył przez środek lądu afrykańskiego od oceanu do oceanu po powrocie ze swojej podróży, opowiada ciekawe szczegóły samobójstwa murzyńskich plemion, zamieszkających w środkowej Afryce. Głównie granatki najmniejszych plemion murzyńskich zamieszkających w środkowej Afryce uchodzą z nad krajom pustyni Sahary, która się coraz bardziej rozszerza ku południowi i posuwają się w kierunku wybrzeży morskich, gdzie napotyka na mieszkających odznaczających się dzikością i walecznością. Zetknięty się z tymi nowymi szczepami uchodzące z S a h a r y plemiona murzyńskie nie mają dość energii do stoczenia walki i skazują się dobrovolnie na powolne wymarcie przez zaprzestanie rozmnażania się.
Okolice terytorium Gabonu, mówił do podróżnik są wielkim emantaryzmem wymierającym szerepów środkowo-afrykańskich, które wyparcie z swych dawnych szerokiej siedzib na niewielkie przestrzenie, na których mogą znaleźć dostateczne środki dożywienia, skazały się na dobrovolne samobójstwo narodowe przez wymarcie.
Kobiety tych szczepów nie chcą dalej rodzic dzieci, a w wielu plemionach naczelnicy plemion zakazali zawierania związków małżeńskich, by przedy do prowadzić do wymarcia szczepu, który się nie będzie powiększał przyrostem nowego pokolenia. Jest to przykład największego dobrovolnego, powolnego samobójstwa narodowego, jaki kiedykolwiek zanotowała historia. Tak determinowani są wymarć członkowie wielu tych szczepów, że władze francuskie zmuszają przemocą tych ludzi do pracy nad uprawą niektórych roślin, pożytecznych do codziennego pobyczenia, bez którego członkowie pomarliby z głodu.

EXTRA!

Z ROSJI DO POLSKI I RUMUNJI

BERLIN, 28 maja. — Setki i setki migrantów żydowskich z południowej Ukrainy, pragnących przedrzeć się do Rosji do Śląska Zjedn. jest morowianych i białych nahałkami na granicy Besarabji przez przemytników jak domostw dziesiątą wiozących wladomostwa nadესana z Odessy do petrogradzkiego pisma "Krasnaja Gazeta".
W jednej tylko studni w Raskowie nad Dniestrem w gubernji Podolskiej znalaziono zwłoki przeszło 100 żydów starszych mężczyzn, kobiet i dzieci, którzy zostali pomordowani wzięci ograniczone strasze bolszewickie pożytki, nieprawie przekroczyły granicę rosyjsko-ukraińską.
Inne wiadomości otrzymane z Rumunji i Polski donoszą, że z całej Rosji dają do granicy Polski i Rumunji fala przerzanej ludności żydowskiej, która została obrabowana ze wszystkich własności i wprost osadzana z rozpaczą przediera się przez porażone strasze polskie, ale tylko wydosztali z bolszewickiej Rosji. Władze polskie gromadzą tyłac tych uchodźców żydowskich w obozach koncentracyjnych, skąd rząd polski za niezła je odsyła z powrotem do bolszewickiej Rosji.

WOJSKA ANGIELSKIE PRZYBYŁY JUŻ NA GÓRNY ŚLĄSK

Niemieckie oddziały ochotnicze nie zaczęły ogólnej ofensywy, ale atakują powstańców górnośląskich

(Specjalna wiadomość Zjednoczonej Prasy)
OPOLE, G. ŚLĄSK, 28 maja. — Cztery bataliony wojsk angielskich w pełnym uzbrojeniu i "tankami i aeroplanami" przybyły dzisie do Opola i zostały odkomendowane do Kluczborku, gdzie angielcy zajęli sobie główną kwatery. W angielskich kołach wojskowych oświadcza, że jeżeli ta liczba wojsk angielskich nie wystarczy do zgniecenia powstańców górnośląskich, zostaną sprowadzone dalsze posiłki, bez względu na to, jak wiele tysięcy będzie potrzeba.
W tym samym czasie kraje pogotści, że wojska francuskie również otrzymały posiłki i, że francuzi nie mają zamiaru współdziałać razem z wojskami angielskimi, które będą działać podobnie niezależnie i pomuszają się Kluczborka do Katowic wzdukt wschodniej granicy G. Śląska, skutkiem czego i powstańcy górnośląscy nad Odrę zostaną odcięci i pozostawieni na łaskę niemieckich oddziałów ochotniczych, które z lewego brzoza Odrę gospodarzą ruchy zaczepne względem powstańców górnośląskich i zamusiły ich do cofnięcia się w niektórych miejscach na przestrzeni 5 mil.
Powstańcy górnośląscy sprowadzili jednak na ważniejsze pozycje nad Odrę, baterie ciężkich armat i wiele karabinów maszynowych, spodziewając się rozpoczęcia przez Niemców ogólnego ofensywy, której jednak Niemcy dotychczas nie rozpoczęli.
Niemcy zwrócili się do międzyaljanckiej komisji z wnioskiem by im wolno było pomagać wojskom aljantycznym, gdy wojska aljantyczne rozpoczną działania wojenne przeciw powstańcom górnośląskim.
W kołach aljantycznych spodziewają się, że jakkolwiek poważnie nie chcą wojsk angielskich prawdopodobnie nie spotka się z opozycją ze strony powstańców górnośląskich, którzy się będą cofać przed aljantami, ale jakkolwiek wojskom niemieckim powstańcy górnośląscy stawiają opór.
Niemcy znova ponawiają swoje okabalenia, a że wojska francuskie dają powstańcom górnośląskim wzdukt Odrę od wadi i dotarząj im amunicji, w wielu wypadkach francuzi walczą razem przy ramieniu z polakami. Zarządy te jednak nie zostały sprawozdane.

WIELKI BAL

Wiedzie, 29-go Maja, o godz. 2-jej po południu w Polskim Domu Narodowym
23 St. Mack's Place, (E. 8 ulicy), New York, N. Y.
Muzyka dobrorowa polska.
Wstęp 55 centów z gardebior i War Tax.
Miba i wesoła zabawa Majajowa urzoznaczona różniami niespodziewankami i Komitet dołoży wszelkich starań, aby zadolować Szanownych gości.
KOMITET.

BACZNOŚĆ! BAYONNE, N. J. BACZNOŚĆ!

WIELKI WIEC

— odbędzie się —
we Środę 1-go Czerwca, w głównej sali Y. M. C. A. na Ave. E. przy 22-jej ulicy — o godzinie 7:30 wieczorem.
Przemawiać będzie ob. W. BOJAN-BŁAŻEWICZ i profesor L. ADAMUS.
— SPIEWSKI I DEKLAMACJE —
Będą omawiane sprawy bardzo ważne z ostatnich wypadków w Polsce.
W sali otwartej od godziny 6:30 będą pokazywane obrazki.
WSTĘP WOLNY.
KOMITET.

KORRESPONDENCJE

Hemstead, L. I. N. Y.

Zdaje się, że ponizsza korespondencja, będzie jedną z naszych najciekawszych, zdaje się poproszą zapoznane osady na Long Island, pomimo, że polonia tu jest nie jest daleko w tyle za innymi jak się zdawało. Jednym z nich jest młody Mafka, który ma swych parafian w całym kraju, a najlepszy przykład jego zachowania się po obchodzie urządzone w rocznicę Konstytucji 3-go Maja, kiedy na prośbę jednego z delegatów telefonicznie nie odpowiedział, że on - zadzwonił zebrać nie może ogłaszać jego parafianie nie potrzebują wiedzieć, co to jest Konstytucja 3-go Maja. Jednak obojędność się bardzo łatwo po prostu przelicznemu przemówieniu, to Leszczyński, uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej, a polskiej w roku 1791 i nowej w myśl tych samych zasad w roku 1921, przyszedł do przekonania, że Polska jest i będzie dla wszystkich obywateli i że są matką, zwłaszcza dla tych, co żyją ją i bracia. Seczarymi osiadłami naszymi Naczelnik. Piłsudski i premier Witos, a byli jeszcze tacy, co się im zdawało, że w Polsce rządzą p. Padewski, czy p. Smulski z Chicago. I tym się oczu otworzyli i zdaje się, że żadne zakletwa naszego duszpastera nie potrafią ich mgłą zasłonić. Mójca wspominał o dzielnicy obwodach, czyżby nie byli - którzyś myślnie. Na zakończenie wspomni o powstaniu, nie długiego ciemnego łowu na Górny Śląsk i wezwał do skłódky no wdowy i sieroty. Rezydentem było zresztą sumy 227,900, który przesłano przez Konsulat w New Yorku. Y.

Plainfield, N. J.

W obronę polskiej krajiny stanęli nasi bracia górnicy. Krew przelewają po bohaterów, którzy się widzą ze spłonów wroga. Zrozumieć, że dalej nie można pozwolić na krętkawca, jakie się patrzy z polskim narodem i patrzeć z bólem serca na krzywdy ojczyzny. Węce chwycić w swe spracowane ręce broń i walczyć o sprawiedliwość. Aby tym biednym wdowom, dzieciom i kalekom po bohaterach, którzy niewinnie cierpić przyjęli z pomocą, policjacy pracujący za Ransome fabryki za inicjatywą, ab. A. Leszczyńskiego złożyli sumy 20,000. Nie znalazł się wyjątek. Nie dość, że nie dał na ten cel ani centa, ale jeszcze miał coś do mówienia i obce żrzęła na tych, co krew swą przelewali.

Polonia w Plainfield, N. J. p. winna wzięć przykład od pracowników Ransome Co. i poprosić z datkiem, czem wzięcie, tem lepiej. Ko to następny? Może komitet z ks. J. Czarnom-górnicy, którzy tu many? Tak, powinno być, ale obdrożenie jest zajęty co niedziele, czem innem, bo chce kościół swój, - naturalnie nie za swoje pieniądze.

Spieszmy wszyscy, jak liczą na siebie polonia.

Podajmy braciom ogłoszenia, komu doń.

Cześć bohaterom górnośląskim!

Ofiary złożyli:
 H. Leszczyński \$125
 Ludwik Busse 125

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

Yonkers, N. Y.

Dnia 1 maja 1921 r. Towarzystwo Pań Polskich w Yonkers, N. Y. obchodziło jedyną rocznicę swego założyciela pani Marii Kalkhorn od...

POLSKA BALWIERNIA
 227 East Ave. i Ave. A
 NEW YORK
 Właściwa pracownia w zakresie
 krawiectwa, haftów i szycia wyrobów
 artystycznych.
 Kolory i tkaniny najnowsze.
 Pociąg 120 numerów godzin.
 ZOBYŃ OZGA

KTO
 nie kupuje biżuterii u FICKA
 ten nie wie, że traci sposobność zaoszczędzenia
 przy każdym zakupie
 brylantów, zegarków i t. d.

2500
FRANK FICEK
 - 330 E. 72-ga ulica
 NOWY JORK
 Telefon: Kalmanson 8228

WPRZEDAŻ

SUKNI I SUKIEŃKI
 PO CENIE KOSZTU
 Zdecydowaliśmy się by 500
 nowych klientów w pomógłby
 czytelników Nowego Świata
 zakupić w naszym magazynie.
 By zamier ten uskutecznić,
 zmniejszamy ceny na trzech
 artykułach do kosztu.

SUKIENKI
 Wzelniane trykotkowe sukienki, cienkie niebieskie i zielone, warte \$25

SUKIENKI
 Jedwabne w różnych stylach najnowszych Regularna cena \$20.00

SUKNIENIE
 Wzelniane sprzędzawne Sprzędzawne po \$8.00

PRZYJDZ PORÓWNAJ I KUP

KLINGENSTEIN'S
 THE PEOPLES DEPARTMENT STORE
 59 AVE. "A" rog 4th ul.

\$350 do \$400 miesięcznie
 Właściwa praca wyrobowa w zakresie krawiectwa, haftów i szycia wyrobów artystycznych. Kolory i tkaniny najnowsze. Pociąg 120 numerów godzin. ZOBYŃ OZGA

BENSON CAMERA CO.
 25 Delancey St., New York

FARMY
 W POLSKIEJ KOLONII WHITEHOUSE, NEW JERSEY

Wielkie UBRANIE
WIELKIEJ WPRZEDAŻY

Spodnia Bielezna
 500 tuzinów męskich i żeńskich garniturów, regularna cena \$1.50

Orchard Grove House
 CALICOON CENTER SULLY CO., N. Y.

Waterbury, Conn.
 Protest w sprawie Górnego Śląska

Taunton, Mass.
 Dnia 22 maja odbył się trybunał w sprawie Górnego Śląska

Czystość w mieszkaniu
 W punktu widzenia zdrowia, żaden inny pokój w mieszkaniu nie jest tak ważnym jak kuchnia

HARRY SILVERSTEIN
 36 DELANCEY ST. - 1 AVENUE - B-3

UDALO NAM SIĘ DOSTAĆ NA TEN SEZON WYJĄTKOWO BOGATY WYBÓR NAJMODNIEJSZYCH KAPELUSZY SŁOMIANYCH

HARRY SILVERSTEIN
 36 DELANCEY ST. - 1 AVENUE - B-3

BAYONNE, N. J.
 NAJCUKWIŚZA I NAJLEPIEJ PROSPERUJĄCA AGENCJA KART OKRĘTOWYCH I WYSYŁKI PIENIĘDZY

ADOLPHA FRIEDMANA
 13 EAST 21 STREET

BIURO NOTARIALNE

DO CZŁONKÓW STOW. MECH. POLSKICH

IV. Członkowie! W ostatnich dniach artykuł... w tym kierunku...

Zwolenicy Common Law Trustu, mówią, że organizacja...

Widzicie więc członkowie, że „prawnik” te nie umieją...

CZYN GODNY NAŚLADOWANIA. Polski lokal unji pracowników...

Ludlow, Mass, 16 Maja, 1921. Do Pana Prezesa S. M. P. A. Gwiazdowskiego...

My polacy na wychodźstwie w Ameryce, zorganizowani...

Tem my jesteśmy, jesteśmy prawni. Ale mówią, że poczynania...

Prawda, my prowadzimy bank swój w Warszawie...

Niech żyje naszemu państwu Józef Piłsudski! Niech żyje Rzeczpospolita...

BACNOŚĆ CZŁONKOWIE STOW. MECH. POL. W NEW YORKU. Dnia 2 czerwca, 1921 roku...

1) Sprawozdanie z ostatniego roku. 2) Sprawozdanie delegatów...

3) Połączenie filii w Bronx z filią w New Yorku. 4) Rezygnacja zarządu...

5) Wybór nowego zarządu filii w New Yorku. 6) Kwestja niezależności...

7) Sprawozdanie ze zgładu. 8) Sprawozdanie finansowe zarządu...

9) Sprawozdanie Banku Stowarzyszenia „Mechaników Polskich” w Warszawie.

10) Stosunek Stow. Mech. Pol. do Związku Zawodowców w kraju.

Śmierć Żołnierza

Tuż, tuż świsnęła kula znową... Ostrzałem głowę po raz setny...

A rozkopane ziemi lono dywanek świętej krwi chłopotem, brało na pierś swą niesławną...

Niebu... gdyś wieśnie łeci wiosenne odmachnął ciężkich chmur opony...

Tuż, tuż świsnęła kula znową... Ruch w tył, i znów na posterunku...

Tuż, tuż świsnęła kula znową, lecz teraz krwawe wzięła plony...

I mierz... Jakże takie wojaże? Krwąg ci niewinną twarz ocieka...

Tuż, tuż świsnęła kula znową, opadła ciężko dłoń wzniósiona...

Krew zgęzła łosy się po twarzy, zalewa szję i ramiona; krew broczy z serca...

A żołnierz cicho, śmierci drzeszczę wznoszącą ciałem raz i wtóry; powoli rękę wznosię poszczę...

Kwiecien, 1916.

Nowa afera szpiegowska na rzecz Niemiec

BYŁY CARSKI OFICER - PULKOWNIK KOSTEWICZ - SZPIEGOWSKI NIEMIECKIM

Dyrektor towarzystwa angielskiego w Wimerex... Tajemnica praca kopjowania planów...

Nierzykły wypadek szpiegostwa został świętyser w Francji w Boulogne sur Mer...

Zadaniem pulkownika Kostewicza było zniszczenie pocisków niepotrzebnych...

Przeprowadzone poufne badania policji stwierdziły, że Kostewicz natychmiast w wybuchu rewolucji w Rosji umknął...

Przedaniem pulkownika Kostewicza było zniszczenie pocisków niepotrzebnych, oczyszczenie...

carskiego pulkownika, której następstwem było aresztowanie Kostewicza...

Kostewicz stał na usługach szpiegowskich Niemiec, którym dostarczył już dokumenty...

W Berlinie, 26 maja... Powstały macedoński, których działalność...

Rząd bułgarski zawiadomił państwa aljanki, że nie może brać odpowiedzialności...

Rząd bułgarski prosi rządy aljanki, aby 300.000 emigrantów macedońskich...

Rząd grecki także oskarża rząd bułgarski o napastowanie wojsk greckich...

Księżka Jarka serce boli, że sieroty w Polsce głodne są i że jej siostra jeszcze za nią nie wyszła...

Czyżerim zaprzecza pogłoskom o rewolucji. RYGA, 27 maja... Czyżerim, bolszewicki minister...

ROZMAITOŚCI. BTELGEUSE. A. Michelson profesor uniwersytetu w Chicago odkrył nową planetę...

Go my bledni o świecie wiemy? - Czego się jeszcze dowiemy? - nie są żarty!

Go my bledni o świecie wiemy? - Czego się jeszcze dowiemy? - nie są żarty!

Francuski minister kolonii Senratt przedłożył plan nowo odkrytych pustyni Sahary...

SPRZEDAJE. ŚLÓD I CHMIEL. Diamond Blue Ribbon Budweiser...

NAWODNIENIE PUSTYNI. Francuski minister kolonii Senratt przedłożył plan nowo odkrytych pustyni Sahary...

Wieloletni profesor uniwersytetu w Chicago odkrył nową planetę, którą nazwał „Betelgeuse”...

Wieloletni profesor uniwersytetu w Chicago odkrył nową planetę, którą nazwał „Betelgeuse”...

Wieloletni profesor uniwersytetu w Chicago odkrył nową planetę, którą nazwał „Betelgeuse”...

Wieloletni profesor uniwersytetu w Chicago odkrył nową planetę, którą nazwał „Betelgeuse”...

Wieloletni profesor uniwersytetu w Chicago odkrył nową planetę, którą nazwał „Betelgeuse”...

na influcnę ciężko i kompletnie wyzdrowiała, czy nie ma objawów...

Pytanie, czy kompletnie wyzdrowiała w Pańskim pojeźcu, czy to jest zdanie lekarza...

DR. S. COHEN. Drogą 124, 2nd Ave., New York.

Polska Krawcowa. ANNA GRALOW. 304 E. 83 ulica, New York City.

THE L. HERMAN - BIURO DETEKTYWÓW. Upoważnione przez Stan Nowego Yorku...

Wysyłamy ekspertów polskich detektywów po całym świecie. Zajmujemy się i prowadzimy z sukcesem wszelkie sprawy...

Wysyłamy ekspertów polskich detektywów po całym świecie. Zajmujemy się i prowadzimy z sukcesem wszelkie sprawy...

Wysyłamy ekspertów polskich detektywów po całym świecie. Zajmujemy się i prowadzimy z sukcesem wszelkie sprawy...

Wysyłamy ekspertów polskich detektywów po całym świecie. Zajmujemy się i prowadzimy z sukcesem wszelkie sprawy...

Wysyłamy ekspertów polskich detektywów po całym świecie. Zajmujemy się i prowadzimy z sukcesem wszelkie sprawy...

Wysyłamy ekspertów polskich detektywów po całym świecie. Zajmujemy się i prowadzimy z sukcesem wszelkie sprawy...

Wysyłamy ekspertów polskich detektywów po całym świecie. Zajmujemy się i prowadzimy z sukcesem wszelkie sprawy...

Wysyłamy ekspertów polskich detektywów po całym świecie. Zajmujemy się i prowadzimy z sukcesem wszelkie sprawy...

Wysyłamy ekspertów polskich detektywów po całym świecie. Zajmujemy się i prowadzimy z sukcesem wszelkie sprawy...

Wysyłamy ekspertów polskich detektywów po całym świecie. Zajmujemy się i prowadzimy z sukcesem wszelkie sprawy...

Wysyłamy ekspertów polskich detektywów po całym świecie. Zajmujemy się i prowadzimy z sukcesem wszelkie sprawy...

Wysyłamy ekspertów polskich detektywów po całym świecie. Zajmujemy się i prowadzimy z sukcesem wszelkie sprawy...

Wysyłamy ekspertów polskich detektywów po całym świecie. Zajmujemy się i prowadzimy z sukcesem wszelkie sprawy...

Wysyłamy ekspertów polskich detektywów po całym świecie. Zajmujemy się i prowadzimy z sukcesem wszelkie sprawy...

Wysyłamy ekspertów polskich detektywów po całym świecie. Zajmujemy się i prowadzimy z sukcesem wszelkie sprawy...

ELJAN
JAK ODEŁAMANA GAŁĄZ

(Ciąg dalszy).
 Przecież, że jeżeli ksiądz rozumny i wykształcony i szukający prawdy, i nawet postępowy — jeżeli ksiądz może wierzyć i być księdzem — to... czembuzym ja... także nie uwierzył?... I często bardzo... ach, jak często myślałam o tem... I wiedziałam zawsze wtedy kosićli tutejszy w ten ostatni ranek, kiedy to przyszedł na mszę, i wiedziałam księdzem w tym białym ornatie — i wiedziałam jego twarz, i taką jakąś spokojną, i słyszałam to słowa: „Credo”, i „Gloria”, i „Sursum Corda”, i „Pater Noster”. Ach! ta msza stała mi w ciągle w pamięci! I powoli zaczęło się urabiać we mnie takie postanowienie... że wszystko — cała siebie — oddam księdzu w ręce. Bo nikomu bardziej nie ufam. Uwierzę w to, co mi i ksiądz każe. Już sama ani myśleć, ani rozumować nie będę, nie chcę! Chcę być jak dziecko, jak małe dziecko, co wierzy. I dlatego tak się domagałam, aby mnie tu przywieźli. Bo to ważniejsze nad życie — niepraważda księże Szymonie? I dlatego, gdy mi się tu wzorzą krew rzuciła, zaraz prosłam, aby ksiądz przyszedł... Bo ja chcę — jeszcze przed śmiercią — choć jeszcze...
 — Urwała — i oczy jej zaczęły się mrozić i jakby zachodziły mgłą. Zdawało się, że zemdleje. Ale znów się zmogła i, walcząc z ogarniającą słabością, znów zaczęła:
 — I teraz... czekam... Co mi ksiądz powie? Czy jest nad nami Bóg? Czy on jest miłosierny? Czy mnie po tam smutnym życiu tam czeka jaka szczęśliwość, spokój i odpoczynek przynajmniej...? Czy też nie... nie...?
 — Głos jej zadrażał, łałałał się w piersiach. Wpisał wzrok swój w Szymona.
 — On milczał. Patrzył w jej gorące oczy. Patrzył i milczał.
 — Księżu Szymonie! proszę mi odpowiedzieć — rzekła. — Ja umieram już... Ja chcę wiedzieć...
 — On milczał. Jakaś żelazna dłoń gardła mu ścisnęła. Jakiś rozkazujący głos mówił mu do ucha: Jej skłamać nie wolno! Jej skłamać nie możesz!
 — Hela porużyła się. Trwoga ją ogarniała zaczęła. Resztka gasnącej myśli odczuła, że tu, w tym czołwieku odbywa się jakiś straszny dramat — że tu jest przed nią jakaś tajemnica. Czemu on jej nie ratuje, czemu milczy, czemu się nad jej duszą z-dobrem słowem nie nachyli — jak dawniej, jak dawniej? Czemu nie da jej pewności, o którą biega, wiary — której pragnie? On, kapłan, przecież je posiada. Czemu nie daje? Przecież! Przecież! Czemu tak mało...!
 — Księżu Szymonie! księże Szymonie! ja muszę wiedzieć... Ja wierzyć będę we wszystko, co mi ksiądz powie... Ja tak umrzeć nie chcę... Proszę mówić! Proszę! Proszę! Czy jest Bóg? Czy jest miłosierdzie i sprawiedliwość? Co nie czeka, księże Szymonie.
 — On milczał jeszcze. Oszupiałym wzrokiem patrzył w jej oczy. A wewnątrz jego grzmiał głos rozkazujący: Jej skłamać nie wolno! Jej skłamać nie możesz!
 I żelazna dłoń gardła ścisnęła. Ona pochylała się cała ku niemu. Strach w oczach jej zabłysnął. Obu rękoma chwyciła jego ramię.
 — Księżu Szymonie — wymówiła, dysząc — powiedź! powiedź! powiedź! Czy jest Bóg! Czy tam jest miłosierdzie i sprawiedliwość?
 — A on odrzekł, spuszczając oczy:
 — Nie wiem.
 — Nie wiesz...! Jakto! ksiądz nie wie...? Więc... kłóży?
 — Rece Heli wpiły się w jego ramię. Czepiała się o stątkim sił tego ramienia, które miało udzielić jej ratunku. Zbliżała twarz swą do jego twarzy. Cała ku niemu się podniosła. I głos jej stał się nagle donośny i rozkazujący.
 — Powiedz! Trzeba mi to powiedzieć. Czy ksiądz sam wierzy w Boga i w jego miłosierdzie? I w przyszłe życie — i w nieśmiertelność? Czy ksiądz sam w to wierzy?
 — Szymon odrzekł cicho:
 — Nie wierzę. Ja nie wierzę w nic. Ja nie wiem. Krzyk, krzyk straszny, nieludzki, krzyk zabijającego zwierzecia, krzyk rozdzierającego na szmaty piersi — wyrwał się z otwartych szeroko ust Heli. I opadała na poduszki.
 — Wbiegło do pokoju kilka osób i rzuciło się do jej łóżka. Powstało zamieszanie.
 — A Szymon nieprzytomny, bez tchu, bez woli, bez myśli wbiegł z dworu na drogę — i biegł przed siebie, przed siebie... naprzód...
 — Była dalej...! Była dalej...
 Uciekał.

XXIII.

Uciekał. Przed nim leżała biała droga, jak wstęga wśród zielonych pól. Nad nim rozciągało się apalne, szafirowe niebo.
 — On biegł naprzód — naprzód.
 — Nie widział nic przed sobą, bo mu czarna chmura przesłoniła oczy. Nie słyszał nic, bo w uszach miał jej krzyk. A krzyk ten tkwił w nim, i drażył, i huczał coraz straszniej — aż ogarnął świat cały. I zdało mu się, że oto ziemia i niebo w krzyku tym strasnym się jednoczą, że głos głosu zgrogoty i rozpoczyna idzie od każdej trawki, od każdego ziarnka piasku, że powietrze całe drażna ten strasnym nieludzkim wolańiem. Ach, uciec, skryć się gdzieś przed tą zgoną!

Uciekał.
 Uciekał przed sobą — a ona za nim szła.
 Uciekał przed bólem swoim — a on tkwił, jak żłamacie ostrze, w jego głębi.
 — Przed myślami swymi uciekał — a te kłębiły się, jak gniazdo żmij, pod czaszką i żarty móg.
 — Zabites ją. Zabites! — krzyżały nad nim. — Należało kłamać i oszukiwać do ostatka. Czemuż się odmówił ostatniej pociechy? Zabites ją! Zabites tę, którą kochasz. Czemuż nie wytrwał w kłamstwie!
 — Nie mogłem. Wszystkim kłamałem, wszystkim przez lat tyle karmiełem fałszywymi słowami, chodziłem w masce dzieła i noc, nikomu nigdy duszy nie otworzyłem. Ale jej nie mogłem. I kłamstwo ma swój kres. Ona mi jest drogą ponad wszystko w świecie, noszę miłość dla niej jak skarb w głębi duszy. Od chwili, kiedy powiedziałam sobie: — kocham, stałem się lepszym człowiekiem, i nabratem dla samego siebie cenę, urosłem, wypinkiałem — bo kochać umiem. Ja miałbym tę miłość fałszem zbrudzić! Ten najpiękniejszy mój kwiat? — Nie! Nie!

— Zabites ją. Ona może już umarła — i to przeciebie.
 — Lepiej żem, zabił ją, niż miłość.
 — Zbrodniarzem jesteś! Zbrodniarzem jesteś!
 — Wiem, jestem zbrodniarzem. Ale nie dlatego, żem jej prawdę rzekł lecz dlatego, żem sam kłamałem tym. To moja zbrodnia. To mój grzech.
 — I naraż zbuntowała się w nim dusza. Z jakichś nieznanych jej tajników wyrosły nieznanie siły, wyprężyła się w nim i powstała jakaś nowa istota, groźna i gwałtowna, wyrwał się głos, dotychczas milczący — i krzyknął: Dość tego! Dość!

Szymon stanął na drodze zdyszany, z grubymi kroplami potu na skroniach.
 Daleko już był od miasteczka, na wyniosłym pagórk, ponad nim górującym, przez który szła w świat biała droga. W dole u jego ostóp rozciągały się łąki plynęła wśród olszyn rzuczka, skupiała się w szarą gromadę wiejskie chałupy i białe się wielki, murowany, jasnym szczybami i złotymi krzyżami w słońcu błyszczący kościół, a przy nim plebanja.
 — Ja już nie wrócę — rzekł głośno Szymon.
 — I gdy te słowa wymawiał, coś w nim nagle jęknęło, rozdarło się i skonało.

Ból go przeszedł tak silny, iż oprzeć się musiał o drzewo, rosnące przy drodze, gdyż czuł, że upadnie. Zamknął oczy i stał nieruchomo.
 A tam wewnątrz, na dnie, konała cała jego przeszłość, całe jego życie rozsypano było w gruzy i w proch.
 A on stał i patrzył na to swoje życie i na własne konanie.
 — Jak tonącemu staje w oczach przeszłość cała jak żywa, tak i jemużniak rzeczywistość z przed oczu, a przeszłość zaczęła się przed nim rozwijać jak sztuka materji.

Ono mały, kilkuletni dzieciakiem w koszuli i spodniach wyganiał gęsi na łąkę. A one mu się rozlatują niesfornie, z geganiem, z wrzaskiem, z wielkim skrzydeł białych trzepotem, rozlatują się po łąkach. — On biega, zapędzła, wola i krzyczy, nie umie się do tego wziąć, nie umie ich w karbach utrzymać. Aż zjawia się ojciec i kaje: Ty do niczego, niedołęga! Chyżbyś na łąkę i nawet gęsi pasć niezdany! Maślane łapy! Dużyś na księdza podjechał, czuł.
 I patrzył on na swoje maślane łapy — prawda, że jakieś drobniejsze i chudsze, niż u innych dzieci — i myśli: chyba na księdza pójde, czy co! Ot, pięknie byłoby! Spiewałbym sobie przy otwartku i chodzilibym z procesją pod baldachimem. Ot, pięknie!

A oto od panienci z dworu, dokąd na naukę przez siebie chodził, wraca po egzaminie do chaty i niesie narode, zawiniętą w chustkę — książkę do nabożeństwa, dużą i ciężką, w czarnej skórce ze złocieniami oprawną. A na pierwszej stronie napisano: „Szymowi Broniczowi za postępek i pilność w naukach — pierwsza nagroda”. Niesie książkę z uszanowaniem i na stole przed rodzicami kładzie. Rodzice patrzą, dziwiają się, młodszą rodzeństwo paluszkami dotyka się pięknej książki. — Aż matka cicho si odzywa:
 — A na księdza... chciałyś? — I oboje z ojcem czekają odpowiedzi.
 — Na księdza? — powtarza on. I pod badawczym spojrzeniem rodziców spuszcza oczy i milczy. Przysuwają mu się w wyobraźni chorągwie złote, szaty litte, białe welony i dymy kadzideł. Błęszcza w promieniach słońca monstrancja i krzyże, dzwony dzwonią, pieśń wybucha, grzmi organ wysoko nad głową wznoszą się sklepienia i grają barwami malowane stropki. Pięknie... błogo — wspaniale...
 — Chciałabyś, Szymek, na księdza? — słyszy znowu głos matki.
 — I znów widzi wpatrzone w siebie oczy rodziców.
 — Czemu... chciały... — odpowiada bardzo cicho. I nagłe czuje na sobie ramiona matki, a na głowie ojcowską rękę. I jest mu tak słodko i miło, jak nigdy.

To jest uczniem „w narodnej” szkółce, kuje zawiązanie z obcej niezrozumiałej książki. Niema dla niego zabawy, niema odczynnika ani dziecinnej pustoty. Niech tylko głowę z nad książki podniesie, już stysy głos ojca lub matki:
 — Ucz się Szymek, nie trać czasu — księdzem będziesz.
 — Głowa pochyla mu się znowu nad książką lub zszyciem, i znów majaczą mu się w oczach obce litery, a może posłuszny wchłania formułki i wyrazy — i myśli usypia, ukłonyśa dzwiekami słów bez treści, bez znaczenia dla niego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

FILADELFI

To i Owo
 Życie zaczyna się skupiać, — powstają rzesze spółki. Jest to w naszym mieście wybudowano polski teatr. Dom Polski, w którym by się wszyscy mogli skupić, w którym mógł być oddać wyraz polskiej kultury na zewnątrz i wewnątrz. To się niektórym nie podoba. Twierdzą, że jako było to, dzieło nie było wspaniałe. Zapomnieli o tem, że dwadziestą się lat temu, w tym mieście, żył ten, który w tym czasie przyjechał do naszego miasta, aby w tym czasie przyjechał do naszego miasta, aby w tym czasie przyjechał do naszego miasta...

NOWE STANDY „NOWEGO ŚWIATA W FILADELFI I OKOLICACH
 Dla wygody naszych czytelników otworziliśmy nowe „Standy”, na których można nabyć „Nowy Świat”.
Manayunk
 4354 Tressol St. (przy kolei).
Nietown
 1915 Hunting Park Ave., róg Alfred.
South
 839 S. 2nd Str.
 928 S. 9th Str.
 119 Christian Str.
Front Tioga
 2055 N. 2nd Str.
 157 W. Cumberland Str.
 6 Uprazarny czytelników o poinformowanie rodaków zamieszkałych w tych okolicach, iż w tych miejscach mogą nabyć „Nowy Świat”, za co z góry dziękujemy. Administracja.

ZAWIADOMIENIE
 Z dniem 15 czerwca, b. r. lokal redakcyjno-administracyjny „Nowego Świata” na Filadelfii i okolicy będzie się mieścić w średmiejskiej przy 10 ulicy pn.

SEIBERT A
 40 & 51 N. 15th Str.
 15,000 „Nowy Świat” w roku...
 1500 „Nowy Świat” w roku...
 Wyprzedaż będzie trwała tak długo, aż wszystkie książki rozsprzeda.

Zmarszczki
 Jak powstały... Jak powstały... Jak powstały...
 NEO-PLASTIC AGENCY
 404 A. Philadelphia Bldg.
 Philadelphia, Pa.
WYKRYCIE OSZUSTW
 W jaki sposób grać... W jaki sposób grać...
 F. A. ZAKORSKI
 (Dept. 6)
 610 East Girard Ave.
 Philadelphia, Pa.

GAYETY THEATRE
 Sma ul. poniedział Wine ul.
 Philadelphia, Pa.
 Najlepszy dom burleski w mieście
 40 chorzystek 40
 Zapasy co piątek wieczór.
 „The Passing Parade”
WIELKI WYBÓR
 awtorów w swojej woli, także wolał...
JOSEF HARTMAN
 1633 Germania Avenue.
 DIA 7111.

LIBERTY BONDS
 \$50, \$100, \$500, \$1000
KUPEMY I SPRZEDAJEMY ZA GOTÓWKĘ
ISAAC STARR, JR. & CO.
 N. E. Cor. 16th & Sansom
 Colonek Phila. Stock Exchange
 i N. Y. Cotton Exchange

POLSKI PIKNIK NA LEWIS FARM
 odbędzie się w
 „DECORATION DAY”, 30-go MAJA, 1921 R.
 Gorące i zimne przekąski jakoteż napoje:
 Samowar z Odpustu a więc gorąca i zimna
 HERBATA, KWAŚNE MLEKO
 MUZYKA, ZABAWY, TAŃCE I ŚPIEWY.
 Brać tramwaj No. 49 na Erie Ave. — Wysiadać na City Line.
 W razie deszczu piknik będzie odłożony na następną niedzielę.
 KOMITET Kółki Oświatowej „Zachęta”.

929 Chestnut St. Room 402.
 Telegraf — Walnut 3194.
 Wszelkie korespondencje, ogłoszenia i zawiadomienia z Filadelfii i okolicy upraszamy nad syć do okoliczek lub listownie na wyszczególniony adres na ręce naszego zastępcy ch. J. Z. Datko.
 Godziny przyjęć od 5ej do 7ej wieczorem oprócz niedzieli.
 Administracja.

ERKSTRAKT SŁODU, CHEMIEŁ
KASKO Incingals ... 90c
 Dobry Muscat RODZYNKI
 22 funtów pudełko \$3.35
FRANKLIN MIELONY CUKIER
 100-funtowy worek \$6.70
SŁODKIE SŁIWKI
 (bez kamieni)
 25-funtowe pudełko \$2.00
 Duże SŁIWKI z Kalfornji
 25-funtowe pudełko \$2.00
RODZYNKI BEZ ZIARNEK
 22-funtowe pudełko \$3.35

SAM. KASSER
SKLEP SPOŻYWCZY
 Detaliczny i hurtowny
 217-19 N. LAWRENCE ST.
 Philadelphia, Pa.
DOSTAWA ZA DARMO.
 Telefon: Kozłowiec 1800

BILETY OKRĘTOWE WPROST DO I Z GDAŃSKA I INNYCH PORTÓW, CZEKI I PRZEKAZY.
 posyłamy do wszystkich części świata.
 Upoważniony agent, — Wszystkie Linie Okrętowe, przedstawiciel, Kompanji Turytów. — Zagraniczne czek i przekazy. — Sprzedaję i kupuję zagraniczne pieniądze.
ARNOLD KATZ
 PRYWATNY BANKIER
 716 Walnut Street, Philadelphia, Pa.
 Założony 1888. Notariusz.

DR. J. GOLDBERG
Dentysta dla pracujących ludzi
 4-ta i South ulica, Wchód 405 South Street,
 PHILADELPHIA, PA.
 Jeżeli masz kłopot z zębami, przyjdź i zobacz się z nami, oszczędzisz pieniądze i ból.
NISKIE CENY,
DOBRA ROBOTA
UZYWAM 22 K ZŁOTO
WYRYWANIE ZĘBÓW
BEZ BÓLU
 Otwarte w czasie dnia i wieczorami, placisz kiedy możesz, dziennie, tygodniowo lub miesięcznie.

Wydawnictwo Muzyczne w Filadelfii
 Wydział do składania muzyki w celach...
JOZEF KRYGIER,
 3162 Richmond Street, Philadelphia, Pa.

CHANDLER CLEVELAND
DALSZE W UŻYCIU SAMOCHODACH TANIOSCI
 OTWARTO WIECZORAMI
 Ceny, jakie nakreśliśmy na całkowity nasz wybór sławnych Samochodów, przyciągną już wielce do sprzżonych takowych. Rostropny klient, który pragnie kupić używany Samochód powraca do nas po obejrzeniu innych używanych samochodów. Zanim zdecydujesz się na kupno powinieneś obejrzeć nasz wybór samochodów, który zawiera wszystkie modele samochodów wyrobu Chandler i Cleveland. Wszystkie automobile są pięknie odnowione. Mają także ładny wybór Samochodów innego wyrobu. Ponijez wyszczególniamy kilka z tych maszyn.
 Chevrolet Touring Stutz Touring
 Mitchell Touring Reo Touring
 Packard Limousine Chalmers Coupe
 Ford Landaulet Willys Touring
 Naszą maszynę przyjmujemy w handlu. Odpowiadajemy nam kupującym sprzedany na dogodnie spłaty. Sprzedajemy z sobą swego mechanika, chcimy zwracamy nam jak najmniejszą inspekcję wszystkich tych maszyn.
HERBERT BROTHERS
 BROAD i RACE ULICE
 Spruce 4825. PHILADELPHIA, PA. Race 507.

